

**Oświadczenie złożone przez senatorów  
Kazimierza Kleinę i Stanisława Gawłowskiego  
na 23. posiedzeniu Senatu  
w dniu 15 kwietnia 2021 r.**

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Premierze!

Kierujemy do Pana jako premiera polskiego rządu oświadczenie w sprawie niezwykle ważnej dla całej Polski, a szczególnie dla Pomorza, od Szczecina po Gdańsk. Stoimy przed wielkim wyzwaniem związanym z budową farm wiatrowych na morzu. Energia płynąca z tych elektrowni będzie w przyszłości jednym z najważniejszych elementów transformacji energetycznej naszego kraju. Chcemy, aby te wielkie inwestycje w możliwie największym stopniu były udziałem naszych krajowych firm i żeby korzyści związane z tymi inwestycjami były udziałem naszych przedsiębiorców i obywateli. Nasze pismo kierujemy do Pana, ponieważ nasz pomysł, proponowany zresztą od wielu miesięcy, wymaga koordynacji wielu ministerstw.

Otóż proponujemy, aby w serwisową obsługę budowy farm, a później ich eksploatacji włączyć, co oczywiście, małe porty, głównie środkowego Wybrzeża, ale także rybaków, właścicieli floty rybackiej i właścicieli jednostek pływających przewożących turystów w celach rekreacyjnych (połowy dorsza). Dzisiaj te wszystkie jednostki stoją w portach ze względu na obowiązujący zakaz połowów. Duża część tych kutrów będzie likwidowana w wyniku kasacji floty.

Proponujemy, aby rybakom kasującym swoje kutry rybackie, zamiast wypłacać odszkodowania, budowano małe kutry serwisowe obsługujące inwestycje farm wiatrowych. Prawdopodobnie koszt budowy takiej jednostki może być wyższy od otrzymanego odszkodowania (raczej tak, ale nie zawsze), ale wówczas armatorzy jednostek serwisowych spłacałoby różnicę z otrzymywanych wynagrodzeń z obsługi farm. Statki te (kutry) powinny być zaprojektowane w rodzimych firmach projektowych i budowane w polskich stoczniach, także małych. Taki program dałby pracę i projektantom, i stoczniovcóm. Kutry serwisowe są relatywnie proste, więc zbudowanie ich nie wymaga czasu i szczególnej technologii. Operatorem takiego projektu, finansowanego z budżetu krajowego i ewentualnie unijnego, mogłyby być instytucje centralne, ale lepiej byłoby, gdyby to były regionalne agencje rozwoju.

Ten pomysł, który przedstawialiśmy już marszałkom województwa pomorskiego i zachodniopomorskiego, został bardzo ciepło przyjęty; jest także atrakcyjny dla rybaków. Prosimy o jego ocenę, ewentualne uwagi, a szczególnie o wcielenie tego pomysłu w życie.

Z poważaniem  
Kazimierz Kleina  
Stanisław Gawłowski